Rembol, Szarlotka (PARODIA SANAH MELODIA

Musiałam z rana dzisiaj znowu wstać i byłam nie wyspana.
Ten zapach ciasta znów obudził mnie, czuję drożdże od rana...
Czuje drożdże od rana...

Nie powiedział nikt, że to będzie dobre.
Nie uprzedził nikt, że poczuje dym.
Znowu zgłodniałam, trochę to żałosne.
Co zostało mi...

Została mi tylko szarlotka.
Kawałek daj.
No kawałek daj, daj, daj.
Tylko gryza daj (ooooo)
Pociesza mnie tylko szarlotka.
Ale ktoś zjadł mi szarlotkę.
Zjadł, zjadł, zjadł.
Weź mi ją oddaj (oooo)

Dla ciebie ciasto nie znaczyło nic, a ja ciągle je jadłam.
Pamiętam zawsze zabierano mi, więc w lodówce chowałam...
Więc w lodówce schowałam... (jeee-ou jeeee, auuuuuu)

Została mi tylko szarlotka.
Kawałek daj.
No kawałek daj, daj, daj.
Tylko gryza daj (ooooo)
Pociesza mnie tylko szarlotka.
Ale ktoś zjadł mi szarlotkę.
Zjadł, zjadł, zjadł.
Weź mi ją oddaj (oooo)
(w kałuży, w kałuży leży *4)

Została mi tylko szarlotka.
Kawałek daj.
No kawałek daj, daj, daj.
Tylko gryza daj (ooooo)

Została mi tylko szarlotka.
Kawałek daj.
No kawałek daj, daj, daj.
Tylko gryza daj (ooooo)
Pociesza mnie tylko szarlotka.
Ale ktoś zjadł mi szarlotkę.
Zjadł, zjadł, zjadł.
Weź mi ją oddaj (oooo)

Pozostała
W mej lodówce
Ta szarlotka
Mówię tobie
Bardzo dobra
Ta szarlotka